



Opozycja przeciw Ramadierowi

powstała wśród ministrów socjalistycznych. —
Strajk przerzuca się na kolonie w Afryce

PARYŻ PAP. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego premier Ramadier wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji strajkowej we Francji.

Ramadier zaznaczył, że rząd nie zamierza prowadzić pertraktacji ze strajkującymi tak długo, jak długo komitety strajkowe wywierają nacisk na rząd przez kontynuowanie strajku.

Ramadier zaznaczył, że pragnie uniknąć tarć między rządem a ruchem zawodowym.

Mówca zapowiedział rozwiązanie problemów, związanych ze strajkiem, przez zastosowanie wszystkich możliwych środków legalnych.

Premier Ramadier nie podał do wiadomości zgromadzenia narodowego, jakie środki rząd zamierza zastosować.

PARYŻ PAP. Przed posiedzeniem parlamentu francuskiego odbyło się posiedzenie rządu na którym był obecny prezydent Vincent Auriol. Tematem obrad były zagadnienia polityczne i gospodarcze, związane z sytuacją strajkową. W paryskich kołach politycznych podaje się, że minister pracy Daniel Mayer domagał się natychmiastowego podjęcia rokowań między rządem a związkami zawodowymi kolejarzy. Stanowisko jego poparł minister spraw wewnętrznych Depreux.

Premier Ramadier, popierany przez ministrów z MRP uzasadniał konieczność przedłużenia „próby cierpliwości“.

Podczas obrad kilku ministrów wypowiedziało się za rekonstrukcją rządu przez zaproszenie do rządu przedstawicieli francuskiej partii komunistycznej.

PARYŻ (obsł. wł.). Federacja Kolejarzy wysłała list do prezydenta Auriola w którym oświadcza, iż obecny konflikt dałby się załagodzić w ciągu kilku godzin przy okazaniu dobrej woli ze strony rządu i prosi jednocześnie o przyjęcie przez prezydenta delegacji Federacji kolejarzy. Stanowisko prezydenta wobec tej propozycji nie zostało dotąd podane do wiadomości.

LONDYN (obsł. wł.). Korespondent Reutera donosi, iż kolejarze Algieru

przystąpili do strajku na znak solidarności z kolejarzami Francji.

PARYŻ (obsł. wł.). Strajk elekrowni

rozszerzył się na okręgi Tuluzy, Montpellier i Marsylii.

W Saint-Gobin rozpoczął się oryginalny strajk manifestacyjny w hucie szklanej, gdzie każda z trzech zmian strajkuje po 1 godzinie dziennie.

Uchwały Rady Ministrów o komisjach cennikowych

WARSZAWA PAP. Na posiedzeniu Rady Ministrów we wtorek, dn. 10 bm. uchwalone zostały dwa następujące rozporządzenia:

- 1) w sprawie organizacji i zakresu działania komisji notowań
- 2) w sprawie organizacji i zakresu działania komisji cennikowych.

Ameryka karmi bydło pszenicą

i ogranicza dla celów spekulacyjnych eksport zboża

Zywność — narzędziem politycznym imperializmu USA.

MOSKWA PAP. „Nowoje Wremia“ w artykule Łapowa pt. „Mit o światowym deficycie chleba“ poddaje ostrej krytyce międzynarodową radę do spraw żywności i rolnictwa przy ONZ, pozostającą pod wpływem Anglosasów, oskarżając ją o świadome sfalszowanie cyfr dotyczących sytuacji na froncie żywnościowym świata. Organizacja ta w komunikacie o sytuacji żywnościowej świata opublikowanym w maju 1946 r., określiła światowe zapotrzebowanie pszenicy w roku 1946 na 30 milionów ton, przewidując możliwości eksportowe w wysokości 20 milionów. Tym samym rada zapowiadała światowy deficyt żywy w wysokości 10 milion. ton. Tym czasem rok 1946 dał rekordowy urodzaj pszenicy Stanom Zjednoczonym, Kanadzie, Argentynie i Australii.

„Nowoje Wremia“ stwierdza, że w roku rolniczym 1945-46 Stany Zjednoczone, Kanada, Argentyna i Australia przy zbiorach wynoszących około 47 milionów ton pszenicy, eksportowały 24 miliony ton zboża w roku 1946-47 przy zbiorach wynoszących już około 54 milionów ton, kraje te planowały wywóz tylko 20 milion., czyli o 4 miliony ton mniej, aniżeli w roku 1945-46. Koła oficjalne tych krajów tłumaczyły zmniejszenie eksportu koniecznością uzupełnienia — erw zbożowych, które doszły do rzekomo katastrofalnie niskiego poziomu 11 milionów ton, podczas gdy w latach wojennych rezerwy te wynosiły 43 miliony ton.

„Nowoje Wremia“ stwierdza, że Stany Zjednoczone, Kanada, Argentyna i Australia mogły łatwo eksportować w roku 1946-47 — 28 milionów ton, czyli całkowicie pokryć zapotrzebowanie na rynku światowym.

Gdyby zaś Stany Zjednoczone nie karmiły bydła pszenicą, na co w roku 1946-47 przewidziano tam przeszło 4 miliony ton, to eksport mógłby przekroczyć zapotrzebowanie światowe. Choć w tym czasie Stany Zjednoczone mogły na skutek bogatych zbiorów eksportować nawet 16 milionów ton, to jednak planu eksportowego nie podwyższono.

Na podstawie tych danych „Nowoje Wremia“ stwierdza, że w rzeczywistości rzekomy deficyt zboża był czystym wymysłem. Zdaniem „Nowoje Wremia“ już w okresie przedwojennym starano się drogą mylnych informacji utrzymać wysubrowane ceny na światowym rynku zbożowym. Obecnie ta dezinformacja, prócz celów spekulacyjnych, jest wyrazem określonej polityki. Zboże stało się narzędziem polityki imperializmu amerykańskiego, służącym do wywierania nacisku politycznego na państwa, odczuwające brak żywności. Zresztą Stany Zjednoczone zdemaskowały się w tej sprawie same, gdyż z powodu nagromadzenia się wielkich rezerw zbożowych, były zmuszone znacznie zwiększyć eksport, w celu utrzymania wysokich cen na rynku wewnętrznym.

Pomaga w tej dziedzinie Stanom Zjednoczonym — jak pisze „Nowoje Wremia“ — rada międzynarodowa do spraw żywności, która przez sfalszowanie danych o światowej sytuacji zbożowej, przysłużyła się wielkim eksporterom amerykańskim, zmniejszając również znacznie przydziały zbożowe tym narodom, które zaprowadziły u siebie ustroj demokratyczny.

„Nowoje Wremia“ przypomina przy tym charakterystyczne wyznanie sekretarza rady międzynarodowej do spraw żywności Fitzheralda, który w mowie wygłoszonej przed mikrofonem, oświadczył, że nie wie, czy głodni ludzie zagranicą będą w stanie współzawodniczyć ze świniami, bydłem i ptactwem w sprawie przydziału zboża.

Spekulacyjny charakter amerykańskiej polityki eksportu zbożowego — konkluduje „Nowoje Wremia“ — jest zupełnie widoczny. Jest to spekulacja na braku żywności dla dziesiątków milionów ludzi, będącym jednym z następstw drugiej wojny światowej. Mit o światowym deficycie zbożowym stworzony został i podtrzymuje się w celu długotrwałego kontynuowania tej spekulacji w interesie amerykańskiego imperializmu.



Truman w Kanadzie

WASZYNGTON PAP. Prezydent Truman, który udał się w poniedziałek wieczorem pociągiem z 3-dniową wizytą do Kanady zamierza poruszyć tam sprawę ewentualnego udziału Kanady w planie kontynentalnym pomocy Europie ogłoszonym przez Marshalla. Z kół międzynarodowych informują, że urzędnicy amerykańscy i kanadyjscy badają możliwości rozwiązania trudności finansowych Kanady.

Ambasador Wielkiej Brytanii w Belwederze

Sir Donald Gainer złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi RP

WARSZAWA (PAP) — W dniu 10 bm. o godz. 17-ej ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Warszawie sir Donald St. Clair Gainer przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i członków ambasady w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi R.P.

Na dziedzińcu belwiderskim orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy brytyjski kompania piechoty oddała honory wojskowe a dowódca kompanii złożył raport ambasadorowi.

Nowe granice Saary

LONDYN (PAP). W poniedziałek wieczorem ogłoszono nowy francuski projekt granic terytorialnych Zagłębia Saary, który stanowi kompromis między pretensjami francuskimi, przedstawionymi przez ministra spraw zagranicznych Georges Bidault w Moskwie a granicami Zagłębia Saary z roku 1919.

Czang-kaj-szek w odwrocie

LONDYN. Ag. Reutera donosi, że wojska komunistyczne w Chinach wznowiły ofensywę wzdłuż linii kolejowej Mukden — Charbin.

Armia licząca około 50 tysięcy żołnierzy posuwa się w kierunku miasta Shoh-ping-hai — 150 km na północ od Mukden — nie napotykać na opór wojsk rządowych.

Komunikacja kolejowa pomiędzy Mukdenem a zachodem została przerwana. Wojska komunistyczne znajdują się 65 km na północ od portu Dairen.

Umowa polsko-szwajcarska

WARSZAWA PAP. W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

partamentu politycznego w MSZ dr. Tadeusz Żebrowski, szef kancelarii cywilnej, szef kancelarii wojskowej oraz członkowie kancelarii cywilnej Prezydenta R.P.

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

W wyniku rokowań gospodarczych polsko-szwajcarskich prowadzonych w Warszawie w ciągu ostatnich tygodni, dnia 10 czerwca r., podpisano w Warszawie szereg u-

Walka z paskarstwem rozpoczęta

Konferencja aktywu związkowego i rad zakładowych w Łodzi poświęcona akcji antyspekulacyjnej

W dniu 10 bm. odbyła się w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury Konferencja członków Rad Zakładowych i całego aktywu związkowego m. Łodzi. Na porządku dziennym omawiano sprawę walki ze spekulacją w świetle uchwalonych ostatnio przez Sejm ustaw antyspekulacyjnych i uchwał Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Tow. Burski, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókiarzy, złożył sprawozdanie z ostatniego plenarnego posiedzenia Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

— Obrady KCZZ — mówił tow. Burski — poświęcone były sprawie zaobserwowanej w ostatnich tygodniach spekulacyjnej zwyczajki cen, która przyczyniła się do obniżenia stopy życiowej klasy robotniczej w Polsce. Plenum Komisji Centralnej stwierdziło, że reakcja polska, rozgromiona na odcinku politycznym, zmieniła swe metody walki z ustrojem demokratycznym i przeszła do ofensywy na polu gospodarczym.

Komisja Centralna postanowiła zmobilizować całą klasę robotniczą do walki z drożyzną i spekulacyjną zwyczajką cen. Przy wszystkich zakładach pracy powstaną specjalne komitety, złożone z najbardziej wypróbowanych robotników. Komitety te będą kierowały akcją kontrolerów społecznych, których zadaniem będzie sprawdzanie czy przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe stosować się będą do cenników, jakie zostaną ustalone przez władzę.

W dalszych punktach porządku dziennego Plenum Komisji Centralnej zajmowało się zagadnieniami ideologicznymi i organizacyjnymi ruchu zawodowego na obecnym etapie historycznym. Komisja Centralna stwierdza, że robotnicy, zrzeszeni w Zw. Zawodowych, są współgospodarzami swego państwa i na nich również spoczywa odpowiedzialność za podniesienie wydajności pracy i wykonanie planu trzyletniego.

Związki Zawodowe muszą pomyśleć o szkoleniu nowych kadr pracowniczych, gdyż plan trzyletni

przewiduje do końca br. uruchomienie nowych setek tysięcy wrzecion. Należy również dążyć do tego, by robotnicy przechodzili stopniowo na obsługę większej ilości krosien, pod tym względem bowiem jesteśmy jednym z najbardziej zacofanych krajów na świecie.

Z kolei zabrał głos wiceprzewodniczący OKZZ — tow. Głowacki, który przedstawił zebrany materiał

uchwalonych ostatnio przez Sejm ustaw antyspekulacyjnych.

Liczni mówcy, którzy zabierali głos w dyskusji, jako rozwinięciem się po wygłoszonych referatach, stwierdzili, iż klasa robotnicza z niecierpliwością oczekuje zdławienia fali spekulacyjnej.

Na zakończenie zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję, którą podajemy poniżej:

Rezolucja

Zebrani na konferencji w dniu 10 czerwca 1947 roku przedstawiciele Rad Zakładowych, reprezentujący świat pracujący robotniczej Łodzi, podkreślają swe zadowolenie i solidarność z opracowywanym przez Rząd programem walki z orgią drożyzny i spekulacji.

Robotnik polski, pracujący ofiarnie nad odbudową Ojczyzny, nie będzie dłużej znosił obok siebie warstw pasyżów i nierobów, żerujących na powojennych trudnościach gospodarczych.

Obserwowaliśmy ostatnio z niepokojem, że istniejący dotychczas aparat podziału dóbr konsumpcyjnych nie chroni nas przed wzrastającą dziką spekulacją, improvizowaną przez czynniki reakcyjne.

Zgodnie z postulatami Rządu, żądamy jak najszybszego wprowadzenia w życie uchwalonej przez Sejm ustawy:

1) Stworzenia aparatu rozdzielczego, który będzie w stanie zahamować drożyzną i dostarczyć ludziom pracy artykułów codziennej potrzeby przy pominięciu łasicucha zbrodniczych pośredników.

2) Wydania szczegółowych cenników na wszystkie towary celem zlikwidowania akcji drożyznianej.

3) Zwiększenia zakresu Komisji Specjalnej i zastosowanie najsurowszych kar w stosunku do szkodników gospodarczych.

4) Usprawnienia kontroli skarbowej w zakresie

podatków celem uniemożliwienia spekulantom ukrywania dochodu.

Wokół tych haseł deklarujemy jak najaktywniejszą mobilizację robotników w celu poparcia kampanii antyspekulacyjnej.

Konferencja przedstawicieli Rad Zakładowych z uznaniem wita uchwałę o powstaniu Nadzwyczajnych Rad Społecznych w Zjednoczeniach Przemysłowych i Centralach. Konferencja przedstawicieli Rad Zakładowych wzywa załogi wszystkich fabryk i zakładów do natychmiastowego zwołania zebrania celem omówienia form walki ze spekulacją, oraz wybrania obdarzonych zaufaniem robotników, do Komitetów walki ze spekulacją, na instruktorskich i do aparatu współpracującego z Komisją Specjalną.

Przez stworzenie licznych sieci robotniczych Komitetów do walki ze spekulacją, przez wzmocnienie czynności każdego robotnika i współdziałanie z aparatem państwowym, przez jednoczesne powiększenie wysiłków na odcinku produkcji i rzucając większe masy towarowej dla państwowych domów towarowych odpowiadamy na ostatnie wezwanie, rzucone nam przez Rząd.

Stoczmy zwycięską bitwę na odcinku gospodarczym, usuwamy ostatnią zapórę, leżącą na drodze od odbudowania Polski szczęścia i dobrobytu dla wszystkich uczciwych ludzi pracy.

Ambasador USA w drodze do Polski

NOWY JORK PAP. W środę rano opuszcza Nowy Jork na statku „Queen Elizabeth” nowomianowany ambasador USA w Warszawie — Stanton Griffis. W drodze do Polski ambasadorowi Griffisowi towarzyszyć będzie jego prywatna sekretarka, panna Halina Eminowicz

Młodzież szwedzka w Jugosławii

BELGRAD PAP. Ochotnicza brygada młodzieży szwedzkiej składająca się ze 133 chłopców i dziewcząt stanęła do pracy przy budowie linii kolejowej, długości 275 km, która ma być przeprowadzona w Bośni wysiłkiem młodzieży.

Wśród ochotników szwedzkich znajdują się kilku korespondentów szwedzkich — „Express”, „Aftonbladet” i „Arbeiter Tidning”. Młodzież szwedzka zamierza przepracować przy budowie 2—2,5 miesięcy.

Składy broni w Jerozolimie

JEROZOLIMA (PAP). Policja brytyjska w Palestynie wykryła w poniedziałek znaczne składy broni i materiałów wybuchowych w gęsto zaludnionej żydowskiej dzielnicy Jerozolimy. Znalaziono m. in. 3 improvizowane bomby, podobne do tych, jakich użyto podczas zamachu na Hotel Króla Dawida w lipcu ub. roku. Skoniskowano 440 detonatorów, 200 łasek dynamitu i inne materiały wybuchowe.

Santiago Carrillo w Łodzi

Przedstawiciel walczącej Hiszpanii wśród robotników i młodzieży łódzkiej

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi przybyły tu na zaproszenie Łódzkiego Oddziału ZWM — Santiago Carrillo, Sekretarz Generalny Federacji Zjednoczonej Socjalistycznej Młodzieży Hiszpańskiej. Wraz z nim przyjechali poseł hiszpańskiego rządu republikańskiego Sanchez Arcas i 1-szy sekretarz poselstwa.

Santiago Carrillo przyjechał do nas z Warszawy, gdzie spędził trzy dni jako gość Zarządu ZWM.

Udaje się on obecnie do Związku Radzieckiego, aby nawiązać osobisty kontakt z przebywającymi tam hiszpańskimi emigrantami politycznymi.

Podczas swego jednodniowego pobytu w Łodzi Santiago Carrillo interesował się szczególnie organizacjami młodzieżowymi. Zwiedził on szkołę Oficerów Polityki, Wychowania, Szkołę Centralną ZWM, gdzie podejmowany był przez słuchaczy obiadem, Szkołę Centralną PPR i wziął udział we wspólnym

zebraniu aktywów ZWM, OM TUR i ZHP. Pragnąc zetknąć się również z ludem pracującym Łodzi odwiedził fabrykę „Widzewskiej Manufaktury”.

Gość nasz — wybitny przedstawiciel Hiszpanii walczącej — był entuzjastycznie przyjmowany przez młodzież i robotników. Ze swej strony dał on wyraz podziwu dla naszych osiągnięć w dziele odbudowy kraju i wyraził przekonanie, że Hiszpania, uginająca się od 9 długich lat pod jarzmem dyktatora i terroru frankistowskiego stanie się wkrótce wolnym państwem demokratycznym, dzięki zjednoczeniu sił republikańskich Hiszpanii i pomocy demokracji światowej.

Mienie hitlerowskie w Austrii

głównym powodem nieporozumień Komisji Czterech

LONDYN (PAP). Sir George Rendel, przedstawiciel Wielkiej Brytanii w komisji 4 mocarstw, która obraduje w Wiedniu w celu omówienia spornych klauzul w traktacie pokojowym z Austrią, przybył do Londynu i odwiedził ministra Bevena.

Minister Bevin, który pragnie zawarcia pokoju z Austrią, w jak najszybszym terminie, chciał dowiedzieć się od delegata brytyjskiego, z jakich powodów rokovania utknęły na martwym punkcie i

pomimo trwania obrad od 3 tygodni nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie procedury.

Głównym punktem spornym pomiędzy przedstawicielami Związku Radzieckiego a mocarstw zachodnich w komisji jest sprawa kompetencji komisji badawczej ekspertów, która na podstawie instrukcji otrzymanych od konferencji moskiewskiej, ma rozpatrzyć problem mienia niemieckiego w Austrii.

KUPON Nr 45

AKCJI PREMIOWEJ

„Głos Robotniczy”
swoim Czytelnikom

Wyciąć i zachować!

Jarostaw Hasek

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

(Przeład Pawła Hulki-Laskowskiego)

Batalion został ściągnięty z frontu i skierowany do Jasinowa na odpocznik i dla skompletowania. Wystarczyły dwie wielkie bitwy, aby został rozbity i aby z szeregowców i oficerów pozostała ledwo połowa. I znowu wojaczka stała się przyjemniejsza. Okazało się, że jasinowscy żydzy są całkiem zaopatrzeni w wodkę, i gdy tabory i kuchnie zaczęły funkcjonować sprawnie, dowozić pod dostatkiem chleba i przyrządzając gulasz z koniny, nastrój wojska podniósł się znacznie. Żołnierze mawiali, że w taki sposób można wojować do ostatniej kropli krwi. Poczta polowa ożywiła się i przywoziła pełne worki listów do Jasinowa i tyleż zabierała spowrotem. Do Jasinowa nadchodziły pozdrowienia i wiadomości o tym, kto został obity i przez kogo podczas zabaw koniecznych, a z Jasinowa odchodziły pozdrowienia i wiadomości, kto ze znajomych ma już po kłopotcie. Pucybut Baloun pisał do domu, żeby mu przysłali szynkę i bochenek chleba.

„Kochana moja małżonko! Mógł się za mnie i ofiaruj świecę do Klokot, aby

Przenajświętsza Panienska tak mnie nadal chroniła, jak w czasie ostatnich straszliwych bitw. Modliłem się żarliwie i oto granat czterdestodwucentymetrowy, który walił prosto na mnie, o jakiś metr ode mnie odchylił się na bok i poleciał tak daleko, że straciłem go z oczu. Byłem w okropnym niebezpieczeństwie i jestem głodny. Poślij mi wędzonki, jeśli masz i bochenek gryswego chleba. Nie zapomnij, że trzeba przykrzesać kamienie, świeczka do Klokot niech będzie spora, a wędzonki poślij jeszcze trochę. Jeśli wody mało, to każ za mielenie płacić drożej. A starosty zapytaj, kiedy będzie pokój i o wszystkim napisz mi porządek.

Twój do grobu wierny małżonek“.

Pocztówka ta wywołała wielką dyskusję teologiczną między Balounem a Szwejkiem. Do dyskusji wtrąciło się kilku pobożnych żołnierzy, którzy stanęli po stronie Balouna. Szwejk twierdził, że Baloun iże jak pies, a Baloun zaklinał się na Boga, że z owym granatem było właśnie tak, jak pisał do żony. Pogład pobożnych żołnierzy nie dopusz-

czał najmniejszych wątpliwości w tej materii. Jeśli ktoś wyszedł z walki zdrow i cały, to znaczy, że Pan Bóg go kocha i nim się opiekuje, a jeśli padł z przestrelaną pierśią albo głową, to Bóg kocha go także i dlatego wziął go do siebie. Wierzyli w to żarliwie i bronili swego stanowiska z zapałem.

— Bałwan jesteś, mój Balunie — rzekł przekorny Szwejk. — Po pierwsze granatu nie widać, a po drugie Rosjanie takiego kalibru wcale nie mają, ponieważ tego Skodę, co w Pilźnie takie armaty leje, wsadziliby do ula, gdyby i Moskalom je sprzedawał. W trzecim batalionie służył niejaki Kratochwil, który zapewniał, że opieka boska w polu jest niepewna i że naraża człowieka tylko na przykrość. W ich kompanii służył niejaki Mouzek z Motola, człowiek okrutnie pobożny. Na szyi miał podobno medalik z kosteczką świętego Ignacego, a na sercu nosił obrazek pocierany o jakąś relikwię. Do czapki poprzysywał sobie wszystkie medaliki, jakie żołnierze podostawali w drodze na front. Był to człowiek bardzo pobożny, a jego pobożność była nagradzana: był w dziewiętnastu bitwach, miał osiem medali za dzielność i nigdy nie spotkała go rzecz najdrobniejsza. Aż tu rano, gdy szli do ostatniej bitwy, ktoś skradł mu czapkę z medalikami, obrazek pocierany i notes z pieśniemi. Prócz tego zgubił medalik, bo się sznurczek przetrzął. Więc gdy ruszyli naprzód i gdy jeszcze nawet strzelaniny porządnie nie było, kula grzmo-

tnęła go w ramię. Poszedł na Hilfsplatz, tam założył mu doktor opatrunek i wyprowadził go do szpitala...

— A widzi pan — rzekł jeden z pobożnych żołnierzy — jest tak, jak mówimy.

— Trzymaj język za zębami — odpowiedział uprzejmie Szwejk — dopóki ja gadam. Jego talizmany były znane w całym pułku, a doktor też o nich wiedział i mówił do niego: — Widzicie, mój Bouczku, że od kuli was te talizmany nie ochroniły. Całkiem przypadkowo unikaliście ran tak długo. — A Bouczek mu na to, że wszystkie medaliki pogubił. Doktor zamyślił się i odpowiedział mu: — Nic sobie z tego nie róbcie, ja wysłę was do szpitala w Pradze. — A Bouczek zapłakał, pocałował doktora w rękę i powiedział: — Bóg zapłać, panie Regimentsarzt. Gdybym był wiedział, że jako ranny dostanę się do domu, to byłbym się wszystkich tych świadczeń pozbył już dawno.

— Za takie gadanie powinieneś pan dostać po mordzie — pokwitował opowiadanie jeden z pobożnych żołnierzy. Bodaż pana cholera pokrećciła, bodaż ci wrony oczy wydziobały, bodaż cię pierwszy szrapnel rozszarpał.

— Mój ty dobrodzieju — odpowiedział Szwejk. — Pan Bóg sam będzie wiedział, co ma ze mną zrobić, bez twojego podpowiadania. Umiąłbyś ty radzić Panu Bogu! I ładnie by świat wyglądał, gdyby Pan Bóg miał słuchać „ażdegg takiego cymbała jak ty. Pan Bóg sam wie najlepiej, że ludzie to bydełko,



PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś punktualnie o godzinie 19-ej głośnie tragedia hiszpańska Ferdynanda de Roja „CELESTYNA”, dająca nieprześnioną fascynację i zarazem pełen poezji obraz renesansowej moralności, w reżyserii Leona Schillera, dekoracjach i kostiumach Wł. Dąbrowskiego, w opracowaniu muzycznym T. Kiesewettera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. E. Wejmana, w obsadzie, którą tworzą: J. Chojnacka, E. Kunina, B. Bronowska, R. Hanin, J. Krasnowiecka, J. Gosławski, M. Koranówna, Z. Rzychowska, A. Łapicki, H. Borowski, T. Cygler, Wł. Kaczmarek, K. Dejmeke, Z. Szymański.
Młodzieży w wieku szkolnym nie przyznaje się prawa wstępu na to widowisko.

TEATR POWSZECHNY TUR
Dziś o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „SLUBY PANIENSKIE”. W reżyserii St. Dąbrowskiego, dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, J. Macherska, B. Sojka, A. Bogucki, K. Paćkowski, J. Piłarski, T. Woźniak.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34
Dziś premiera najwspanialszej komedii G. B. Shaw'a „ŻOŁNIERZ I BOHATER” w reżyserii Józefa Wyszomirskiego i dekoracjach Konstantego Mackiewicza z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaffarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Zukowskiego.

W związku z nagłą chorobą Wandy Łuczyczyk, rolę Katarzyny objęła Helena Buczyńska, znakomita odtwórczyni tej postaci w okresie triumfów „Żołnierza i Bohatera” na scenie Teatru Małego w Warszawie.
Z dniem dzisiejszym początek przedstawień o godz. 19.30.
Kasa czynna 10—12 i od 15. Tel. 123-02.

DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD
ul. Nawrot 27.
„Dziwny Doktor” wg. powieści Leffinga, codziennie widowiska zamknięte dla szkół. W niedzielę i święta o godz. 12.

FILHARMONIA ŁÓDZKA
W piątek, dnia 13 czerwca br. odbędzie się Wielki Koncert Symfoniczny. Program przedstawia się niezwykle interesująco. Usłyszymy przez pierwszy Symfonię I-szą Czajkowskiego, najwybitniejszego, obok Szostakowicza, współczesnego kompozytora sowieckiego. Solista koncertu, świetny pianista Jan Berezowski odegra II-gi koncert fortepianowy Rachmaninowa. Oprócz tego program zawiera fragmenty z op. „Złoty Kogucik” Rimskij-Korsakowa. Dyryguje Kazimierz Wilkomirski. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś PREMIERA Dziś najwspanialszej komedii G. B. Shaw'a **ŻOŁNIERZ I BOHATER**
Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Adolf Chronicki, Kazimierz Dejunowicz, Adam Mikołajewski, Danuta Szaffarska, Ludwik Tatarski, Feliks Zukowski. Reżyseria: Józef Wyszomirski. Dekoracje: Konst. Mackiewicz.
Początek o godzinie 19 min. 30.
Kasa czynna 10—12 i od 15 tel. 123-02

OGŁOSZENIE
Centrala Handlowa »Bata«
Pod Zarządkiem Państwowym
podaje do wiadomości, że z dniem 11 bm. przystępują do rejestracji kart żywnościowych za miesiąc kwiecień, maj i czerwiec br. na artykuły włókiennicze w niżej podanych sklepach w Łodzi:
Piotrkowska 73 punkt rozdziel. Nr 83
Piotrkowska 4 „ „ „ 84
Plac Reymonta 5/6 „ „ „ 85
Nowotki 10 (Pomorska) „ „ „ 86
Piotrkowska 287 „ „ „ 87
Bałucki Rynek 1 „ „ „ 88

W niedzielę, 15 czerwca br. odbędzie się w sali gimnastycznej przedwojennego gimnazjum i klasztoru OO. Bernardynów przy ul. Spornej 73 (Doły) LOTERIA FANTOWA (przez cały dzień) oraz zabawa taneczna wraz z bufetem (o godz. 16-ej) Dochód z powyższej imprezy przeznacza się na odbudowę kościoła, zamienionego w czasie okupacji na garaże, stajnie i chlewy. Tym wszystkim, którzy do tej pory przyczyniają się do dzieła odbudowy zniszczonego kościoła, przełożony klasztor składa najserdeczniejsze podziękowanie. Jednocześnie prosi o dalszą ofiarność i o składanie ofiar na konto PKO VII—4413, lub na miejscu.

WIELKI AKADEMICKI BAŁ LETNI
odbędzie się w dniu 14 czerwca br. w ogrodzie i salach Robotniczego Klubu Sportowego w Łodzi, przy ul. Zachodniej 43 (róg Zawadzkiej).
Początek o godz. 22-ej. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami, które nabywać można codziennie w stołówce „Gęsie Pióro”, ul. Piotrkowska 48 w godz. od 12-ej—15-ej

PODZIĘKOWANIE
D-rowsi Fr. Skibniewskiemu, mgr. W. Brykale, plk. Zubowi, kpt. Nakwaskiemu, kpt. Rzepie, kpt. Boboli oraz wszystkim pracownikom Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego za wydatną pomoc w akcji deratyzacyjnej, przeprowadzanej na terenie Wielkiej Łodzi, tą drogą składa podziękowanie.
Centralny Zakład Deratyzacyjny
Łódź, Gdańska 77-a

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót odbudowy 3-ch domów mieszkalnych w Olechowie o ogólnej kubaturze 4.100 m³.
Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym dnia 23 czerwca 1947 r. o godzinie 10 rano,
Wadium w wysokości 1 proc. należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej.

PRZETARG
Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na wykończenie budowy magazynu gotowych towarów przy ul. Rembielińskiego Nr 2—42.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykończenie budowy magazynu towarów”, prosimy składać do biura firmy przy ul. Piotrkowskiej Nr 204 w Łodzi do dnia 1 lipca godz. 12, których otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na:
1) anulowanie tekstów niemieckich na kliszach metalowych mod. III r. do maszyn elektrycznych i ręcznych „Adrema” w ilości około 200.000 sztuk,
2) nasywienie specjalnego rodzaju tuszem około 100 „taśm” o szerokości 135 mm, 110 mm, i 90 mm, używanych do maszyn — drukarek „Adrema”, znajdujących się w Centralnej Kartotece Ludności przy Wydziale Świadczeń Ludności, Plac Wolności 14.
Blizszych informacji oraz kosztorys należy otrzymać w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.
Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu słupek w zalakowanych kopertach z napisem: a) „Oferta na anulowanie tekstów niemieckich na kliszach”; b) „Oferta na nasywienie taśm” należy składać do dnia 17-go czerwca do godz. 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-ej.
Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy ofertowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, Łódź, dnia 7 czerwca 1947 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE
Zgodnie z zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 lutego 1947 roku (L. dz. 1098/T/43) Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Kultury i Sztuki ogłasza rejestrację wszystkich teatralnych zespołów amatorskich (ochotniczych), kół dramatycznych itp. (z wyjątkiem szkolnych i wojskowych), działających na terenie miasta. Rejestracja trwać będzie do 30 czerwca br. włącznie.
W tym celu upoważnieni kierownicy zespołów, winni zgłaszać się do Wydziału Kultury i Sztuki, ul. Dra Próchnika 11, I-sze p. w godzinach biurowych po odbiór kart rejestracyjnych, które po należytnym wypełnieniu należy zwrócić najpóźniej do dnia 30 czerwca bież. roku.
Teatralne zespoły amatorskie, kół dramatycznych itp. które w wyżej wymienionym terminie nie zarejestrują się w Wydziale Kultury i Sztuki, nie będą miały prawa prowadzenia dalszej działalności.
Łódź, dnia 7 czerwca 1947 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Komunikacji zatrudni pewną ilość robotników niewykwalifikowanych przy budowie dróg i mostów na terenie miasta.
Blizszych informacji udziela Biuro Wydziału Komunikacji, Piotrkowska 64, I piętro, pokój Nr 30.
Łódź, dnia 10 czerwca 1947 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE
Lekarze
GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana PREGIERA ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a (róg Zawadzkiej). Tel. 169-00.
Doktor REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych. Południowa 26. Przyjmuje 7—8 rano, 2—5.
LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz przyjmuje Południowa 46 tel. 268-91.
Różne
AKUMULATORY, naprawa, ładowanie. Kuźnicki, Łódź, Sienkiewicza 25, tel. 159-44
PRZYBLĄKAŁA się wilczyca i jest do odebiania: ul. Wojska Polskiego 13, Jaworska (sklep).
Zaofiarowanie pracy
TKACZE, tkaczki oraz prądki na bawełnę poszukiwani. Zgłoszenia do biura personalnego PZPB Nr 9, w Łodzi, ul. Łąkowa 23 (róg Kopernika).
POSZUKUJEMY Głównego księgowego (Kier. Wysz. Buch. i Fin.), starszych, księgowych, księgowych, rachmistrzów. Zgłoszenia: Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych, ul. Kilińskiego 26.
POMOC domową młodą lub starszą poszukuje się. Wysokie wynagrodzenie. Sienkiewicza 52, m. 13 a.

Co usłyszymy przez radio
PROGRAM NA ŚRODE, DNIA 11 CZERWCA 1947
6.00 Sygnal czasu i codzienny program poranny do godz. 8.55. 8.55—14.00 Przerwa. 14.00 (z Łodzi) R. Schumann: Koncert wiolonczelowy A-moll op. 129 (pięty). 14.30 (z Łodzi) „Makaron spółdzielczej produkcji”. 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty. 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy. 15.00 „Spotkanie Tomcia z zającem” — pogadanka dla dzieci. 15.15 (z Łodzi) Utwory na dwa fortepiany. 15.35 Dworzak — Kwartet E-dur w wykonaniu Kwartetu Krakowskiego. 16.00 Dziennik. 16.12 Koncert Małej Orkiestry P.R. 16.55 Audycja dla młodzieży 17.10 „Przy głośniku”. 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 „Polska Muzyka Popularna”. 17.50 Kwadrans poetycki K.I. Gałczyńskiego. 18.05 „Dla każdego coś milego”. 18.30 „Nauka przy głośniku”. 18.55 Utwory na flet w wykonaniu J. Gawryłuka. 19.10 „Z zagadnień świata pracy”. 19.15 (z Łodzi) „Nasz Hymn Narodowy” — pogadanka. 19.30 (z Łodzi) Koncert życzeń (część pierwsza). 19.57 Sygnal czasu. 20.02 Dziennik 20.20 Aktualia. 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 „Nowe książki”. 21.15 Lekkie utwory muzyczne. 21.45 Rezerwa. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 „Trzy kwadransy muzyki tanecznej”. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część druga). 23.50 (z Łodzi) Program tożelny na jutro.

KONCERTY SZPIŃALSKIEGO W AMERYCE I MEXYKU
Znakomity pianista polski, prof. Stanisław Szpiński, po zakończeniu tournée w Rumunii, Bułgarii, Turcji i Anglii, uwieńczony wielkim sukcesem udaje się na występy na drugą półkulę.
Prof. Szpiński koncertować będzie w Nowym Jorku, Chicago, Kansas-City i innych miastach.
Publiczność amerykańska zna dobrze naszego pianistę, gdyż występował on w 1939 r. w pawilonie polskim na międzynarodowej wystawie w Nowym Jorku, grając wyłącznie utwory polskie.
Znakomity wirtuoz został zaproszony na dwa koncerty szopenowskie do Meksyku i do Egiptu.

Zniżka cen! Wypredaż posezonowa!
Plaszcze
damskie 6.500,—
modelowe 8.400 do 10.500,—
peleryny damskie 1.800,—
kurtki kanadyjski 4.800,—
nieprzemakalne 6.500,—
reglany męskie 9.200 do 12.500,—
gabardynowe 22.000,—
Garnitury
męskie 6.500,—
dobry gatunek 8.500 do 12.000,—
marynarki 10.500,—
spodnie 1.300 do 3.600,—
Zniżki dla członków Związków Zawodowych za okazaniem legitymacji.

J. STANKIEWICZ
PIOTRKOWSKA 18
Sklep w podwórzu
Sklep Rozdzielczy Nr 67 został przeniesiony z ul. Nawrot 8 na ul. Kilińskiego Nr 258 telefon 256-76.
OGŁOSZENIE
Wobec tego, że w szeregu sklepów Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Łodzi i Zgierzu zebrania wyborcze Pełnomocników nie doszły do skutku, Rada Nadzorcza PSS komunikuje, że począwszy od dnia 16 bm. zebrania odbywać się będą według nowego kalendarza, który zostanie ogłoszony w sklepach PSS i w prasie w najbliższych dniach.
RADA NADZORCZA PSS w ŁODZI

PODZIĘKOWANIE
D-rowsi Wąrowskiemu ze szpitala przy ul. Łagiewnickiej za czułą i troskliwą opieką składa serdeczne podziękowanie
TULIŃSKA STEFANIA
ul. Czerwona 2
OGŁASZAJCIE SIĘ
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM”
najpopularniejszym dzienniku w województwie



Uśmiechnij się
U WRÓZBIARZA
— Kogoś spotka wielkie rozczarowanie!
— Naprawdę pana, mistrzu, bo właśnie ja
pamięnałem wziąć portfel ze sobą.

Z życia partii

ODPRAWA SEKRETARZY KÓŁ TERENOWYCH I FABRYCZNYCH

Dnia 12 czerwca o godz. 17 odbędzie się odprawa wszystkich sekretarzy kół fabrycznych i terenowych dzielnicy Staromiejskiej. Ze względu na ważność zebrania komitet prosi o punktualne przybycie.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY

Dziś o godz. 18.30 odbędzie się posiedzenie egzekutywy dzielnicy Górna.

WSPÓLNE ZEBRANIE KÓŁ PPR I PPS

Dziś o godz. 13 odbędzie się wspólne zebranie kół PPR i PPS dzielnicy Ruda Pabianicka, firmy Horak oraz firmy Habig tkalnica Nr 7 zmiana I.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

Dziś 11 czerwca odbędą się zebrania następujących kół:

ŚRÓDMIEŚCIE

- O godz. 14 zebranie koła Hotelu „Polonia”, Wydz. Komunikacyjny I dzieln.
- O godz. 14.30 zebranie koła Książka II.
- O godz. 15 zebranie koła Urzędu Likwidacyjnego.
- O godz. 15 zebranie koła Hurtowni Resztek Nr 3, Introligatornia „Polonia”, Zarząd Miejskiego, Wydz. Prezydencki.
- O godz. 16 zebranie koła Państw. Zakł. Przem. Dzwierskiego Nr 2, Zjedn. Przem. Budowlanego.
- O godz. 17 zebranie koła Dyrekcji Dzwiersko-Połcz., Ł.L.W.

ŚRÓDMIEJSKA PRAWA

- O godz. 13 zebranie koła Ośrodka Nr 2 oddz. b zmiana II.
- O godz. 14 zebranie koła Fabryki Nr 2 zmiana II.
- O godz. 15 zebranie koła Miller i Zajdel.
- O godz. 15.30 zebranie koła „Flber Mandel”, Spółdzielnia „Nadzieja”.
- O godz. 16 zebranie koła Karolewskiej Manufaktury zmiana II, Fabryki Nr 3 oddz. I-szy, firmy „Metalowiec”, firmy „Rek”, Centrali Naltowej.
- O godz. 18 zebranie koła terenowego Nr 3.

ŚRÓDMIEJSKA LEWA

- O godz. 14 zebranie koła Nr 4 firmy Eitlgon.
- O godz. 13.30 zebranie koła Nr 2 firmy Klejman.
- O godz. 14.30 zebranie koła firmy Egelman.
- O godz. 15 zebranie ogólne kół Elekrowni.
- O godz. 15.30 zebranie koła Karcho i Luczek.
- O godz. 16 zebranie koła PCH kolo Nr 3, firmy Lipke i Deplo, firmy Reissfeld.
- O godz. 16.30 zebranie koła firmy Hance, Wudke — stolarnia.
- O godz. 18 zebranie koła terenowego.
- O godz. 19 zebranie Związku Fryzjerów.

GÓRNA

- O godz. 8 zebranie XIII Kom. MO.
- O godz. 13.30 zebranie koła firmy Zajbert, Frajtenberg.

GÓRNA-PRAWA

- O godz. 13 zebranie koła PZPW Nr 5.
- O godz. 13.30 zebranie koła Ośrodka Nr 3, Bartleki.
- O godz. 15.30 zebranie koła PZPB Nr 6b i 6a, Schweißert Gum.
- O godz. 18 zebranie koła drukarni „Czytelnik”.

GÓRNA-LEWA

- O godz. 13.30 zebranie koła PZPW Nr 6 II zmiana.
- O godz. 14 zebranie koła Wigoniowej I zmiana, Księżego Młyn II zmiana, PZPKP Nr 3.
- O godz. 15.30 zebranie koła PZPW Nr 3, Hoffman.
- O godz. 16 zebranie koła Nr 5 PZPB Nr 11.

STAROMIEJSKA

- O godz. 13.30 zebranie koła Fabryki Nr 20 centrala.
- O godz. 14 koła Fabryki Wyrobów Dziaonych.
- O godz. 15 koła Urzędu Wojewódzkiego oddz. aprowizacji.
- O godz. 15.30 zebranie koła Fabr. Nr 14.
- O godz. 16 koła Fabryki Nr 4, PSS koła sklepowe, CZMP.

BALUTY

- O godz. 14 zebranie koła Einbrot Haber.
- O godz. 15 zebranie koła firmy Bune dz. gosp., Rowner.
- O godz. 16 zebranie koła radogoskiej Garbarni.

Ze sportu

Kupczak czy Bek?

trumfować dzisiaj będzie na torze w Helenowie

Dzisiaj, po raz pierwszy w tym sezonie, Łódź będzie oglądać zawody kolarskie na torze, które zapowiadają się wyjątkowo ciekawie. Rękojmię tego dnia nazwiska startujących i program zawodów. Najciekawszym jego punktem będzie oczywiście trójmecz pomiędzy Krakowem, Warszawą a Łodzią, składający się z wyścigu dla krótkodystansowców na 800 m (2 okrążenia toru) i wyścigu drużynowego (olimpijskiego) na 4.000 m z dwóch startów.

KTO STARTUJE?

Kraków reprezentować będą: J. Kupczak, krótkodystansowy mistrz Polski, L. Dąbrowiecki, T. Gabrych, mistrz Polski górski i doskonale zapowiadający się młody zawodnik krakowski — Musiał.

Warszawa obecnie nie posiada rasowych torowców, reprezentować ją więc będą szosowcy: Napierała, wielokrotny mistrz Polski na szosie, Wiśniewski, również b. mistrz Polski na szosie, Kudert oraz Bober.

Groźną czwórkę wystawia Łódź. Oto ona: J. Bek — długodystansowy mistrz Polski na torze, L. Pietraszewski — mistrz Polski w wyścigu na przelaj, T. Salyga i M. Pietraszewski.

WARSZAWIE NIE DAJEMY SZANS

Walka o pierwsze miejsce w trójmeczcu rozegra się niewątpliwie pomiędzy Krakowem a Łodzią. Warszawa z powodu braku sprinterów nie posiada tu wielkich szans. Nawet wyścig na 4 km z dwóch startów nie jest wyścigiem dla szosowców, toteż Warszawa skazana jest raczej na zajęcie trzeciego miejsca.

Kraków jest zespołem niewątpliwie najbardziej wyrównanym i będą najsilniejszym. Kupczak, Dąbrowiecki i Musiał — to jego asy atutowe. Gabrych będzie tu raczej stanowić rezerwę. Decydująca walka w sprincie (wyścigu na 2 okrążenia toru) o pierwsze miejsce rozegrać się musi oczywiście pomiędzy dwoma największymi rywalami: Kupczakiem i Bekiem.

ZADECYDUJE LEPSZY DZIEŃ

W roku ubiegłym Kupczak był jeszcze lepszy od łodzianina. W tym sezonie w lepszej formie był do tej pory Bek, który już dwukrotnie pokonał Kupczaka w Szczecinie. Dzisiaj zmierzą się po raz czwarty a po raz pierwszy na torze łódzkim. Ten właśnie tor i to dość trudny ze względu na swe krzywizny, daje więcej szans Bekowi, ale w wyścigu sprinterów decyduje przede wszystkim dzień. Jeżeli będzie miał go lepszy, Kupczak to i własny tor nie pomoże Bekowi. Trzecie miejsce, według wszelkich danych, w wyścigu sprinterów powinno przypaść Dąbrowieckiemu, cwarcie L. Pietraszewskiemu, Wiśniewskiemu lub Salydzie, a dalsze miejsca podzielić powinni między sobą M. Pietraszewski, Musiał, Kudert, Bober i Napierała.

W wyścigu drużynowym również decydująca walka w finale o pierwsze miejsce powinna stoczyć się między łodzianami. Warszawa, niestety, tutaj nie możemy dać wiele szans. Jest to bowiem zbyt krótki i zbyt szybki wyścig dla Napierały, Kuderta czy Bobera.

PUNKTACJA

Na zakończenie, dla zorientowania publiczności podajemy punktację trójmeczcu Kraków — Warszawa — Łódź.

W wyścigu na 800 metrów w finale pierwszym punktowane będą: I miejsce 12 pkt., II — 11 pkt., III — 10 pkt. i IV — 9 pkt.

W finale drugim (dla zawodników przybyłych z przedbiegach na 2 miejscach): za pierwsze miejsce 8 pkt., II — 7 pkt., III — 6 pkt. i IV — 5 pkt. W finale trzecim (dla zawodników przybyłych na 3 miejscach w przedbiegach): za I — 4pkt., II — 3 pkt., III — 2 pkt. i IV — 1 punkt.

Za pierwsze miejsce w wyścigu drużynowym zwycięska drużyna otrzymuje 9 pkt., druga — 6 pkt. i trzecia — 3 pkt.

Poza trójmeczem Kraków — Warszawa — Łódź przewidziane są jeszcze w programie biegi dla młodzików i wyścig pocieszenia dla zawodników, którzy w trójmeczcu zajmą niepunktowane miejsca.

Początek zawodów punktualnie o godz. 17.30.

Zwycięzca „Grand Prix” Łodzi



Pierchała (MKS Rybnik) z pucharem ufundowanym przez Zarząd Miejski w Łodzi

Uwaga motocykliści DKS-u

Jutro 12 bm. o godzinie 19-ej odbędzie się zebranie motocyklistów DKS-u celem omówienia bardzo ważnych spraw.

Stawianictwo obowiązkowe.

Dziś walczą w ringu LKS z Victorią

Dzisiaj o godz. 19-tej na boisku hokejowym LKS-u odbędzie się rewanżowe zawody bokerskie między drużyną LKS-u a RKS „Victoria”. Obie drużyny wystąpią w pełnym składzie, od wagi muszej do ciężkiej. W drużynie LKS-u zobaczymy takich zawodników jak Pisarski, Zylls, Stasiak, Rycheński czy rykujący przyszłość pięściarską Bonikowski.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie tym bardziej, że drużyna R.K.S. „Victoria”, doceniając to spotkanie, starannie się do niego przygotowuje.

Pięściarze czescy przyjeżdżają do Łodzi

Mecz Batowany — Zryw odbędzie się 24 b. m.

W dniu 24 czerwca odbędzie się w Łodzi na boisku LKS-u o godz. 18 mecz pięściarski pomiędzy drużynami Batowany (Czechosłowacja) — Zryw (Łódź).

Kierownictwo Batowany przysłało już skład swej drużyny. W Łodzi na ringu wystąpią zatem:

Waga musza: Zachara, lat 18, mistrz wszechświatowski 1947 r. i mistrz Słowacji w 1947 r. Rezerwa Scheer, lat 25, mistrz Słowacji w 1943 r.

Waga kogucia: Strba, lat 25, mistrz Czechosłowacji w 1946 r. Rezerwa Holderik, lat 24, mistrz juniorów Słowacji 1946 r.

Waga półciężka: Harangozo, lat 24, mistrz Słowacji w 1942 r.

Waga półśrednia: Blesak, lat 27, mistrz Czechosłowacji w 1945 r. i mistrz Słowacji w latach 1940 do 1945 r. Rezerwa Machalik, lat 23 — uprawia boks od 5-ciu lat.

Waga średnia: Torma, lat 24, mistrz Czechosłowacji.

Waga ciężka: Balazs, lat 24, zeszlóryczny mistrz juniorów Słowacji.

Waga ciężka: Kurnava, lat 25, boks uprawia od 3-eh lat.

Najprawdopodobniej w wadze muszej wystąpi jednak Scheer, natomiast Zachara walczyć będzie w wadze koguciej, a to dlatego, ażeby doprowadzić do bardziej frużącego spotkania Zachara — Czarncki. Tym samym Strba przesunięty będzie do wagi półciężkiej i spotka się z Woźniakiewiczem. Skład Zrywu nie jest jeszcze definitywnie ustalony. W każdym bądź razie będzie on najsilniejszy.

OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Apropowizacji — Departamentu Artykułów Przemysłowych i Polityki Rozdzielnicztwa z dnia 16 maja 1947 roku, Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Apropowizacji komunikuje, że prawo do ryczałtu gotówkowego na zakup ziemniaków przysługujące następującym pracownikom:

- zaopatrywanym przez Rejonową Centralę Apropowizacyjną za wyjątkiem pracowników Centralnych Zarządów.
- Starostw i Urzędu Wojewódzkiego (ryczałt nie przysługuje natomiast pracownikom władz i urzędów niespolożonych).
- Zarządu Miejskiego i Wydziału Powiatowego.
- Miejskiej, Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej.
- przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej, zarządzanych przez samorząd miejski.
- przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.
- szkolnictwa, podległego Ministerstwu Oświaty (w tym również pracownicy Kuratorium i Inspektoratów Szkolnych).
- pracownikom przemysłu drzewnego, podległego Ministerstwu Leśnictwa.
- Polskiego Monopoli Solnego za wyjątkiem pracowników Dyrekcji, pod warunkiem posiadania kart zaopatrzenia Kat. I za m-c maj rb.

Wszystkie wymienione wyżej zakłady pracy sporządzą do dn. 12 czerwca rb. w dwóch egzemplarzach listy pracowników, zawierające: nazwisko i imię pracownika, charakter służbowy, rodzaj i ilość pobieranych kart zaopatrzenia (Kat. I, IR, „C”) oraz wysokość przypadającej do wypłaty sumy, którą ustalić należy dla każdego pracownika łącznie, biorąc za podstawę ustalone stawki, a mianowicie:

- 1) Dla Kat. I : : : : 240 zł.
- 2) Dla każdego członka rodziny, pobierającego karty IR : : : : 160 zł.
- 3) Dodatek „C” dodatkowo : : : : 100 zł.

W listach tych winno być podsumowane zarówno ilość wykazanych w nich kart zaopatrzenia, jak i ogólna suma wypłat. Do list wypłaty winny być dołączone przez zakłady pracy arkusze z nalepionymi odcinkami Nr 30 kart Kat. I, IR, „RCA” i IR „RCA” oraz z odcinkami Nr 10 kart Kat. „C”, osobno dla każdego rodzaju kart zaopatrzenia po 100 odcinków na arkuszu (10 x 10). Ilość załączonych odcinków z kart zaopatrzenia winna zgadzać się z ilością kart, wykazanych w liście wypłat. Listy winny być poświadczane przez właściwy Okręg Rozdziału Kart Żywnościowych, odcinki należy złożyć w Wydziale Apropowizacji, Al. Kościuski Nr 1,

Wykładając następujący towarzysze: Dzielnica Bałuty — tow. Szczegielniak; Górna-Prawa — prof. Komorowski; Śródmieście — dyr. Eggersdorf; Śródmieście-Prawa — prof. Gniazdowski; Śródmieście-Lewa — inspektor Szymczak; Staromiejska — dyr. Kowalski; Widzew — dyr. Halicz; Ruda Pabianicka — dyr. Łopuski.

KURS SEKRETARZY

Dziś w Domu Propagandy Komitetu Łódzkiego PPR, o godz. 17.00 odbędzie się seminarium wykładu: „Historia przedkapitałistycznych formacji społecznych”.

O godz. 18.00 rozpocznie się czwarty wykład pt. „Dwa kierunki w historii Polski”. Referuje tow. Markowski.

Il p. pokój Nr 229. Oba egzemplarze list, poświadczonych przez Wydział Apropowizacji, poszczególne zakłady pracy przysyłają władzom wojewódzkim (odbiorcom gotówki), które po zatwierdzeniu przekazują je: jeden do Wydziału Apropowizacji wraz z ogólnym zestawieniem instytucji, zakładów, urzędów, fabryk oraz ilości pracowników i sum, przypadających dla każdego zakładu pracy — do dnia 16 czerwca 1947 roku — drugi zaś egzemplarz zakładom pracy do wypłaty:

Odbiorcami gotówki będą:

- Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów dla pracowników wszystkich podległych jej placówek pocztowo-telekomunikacyjnych na terenie miasta Łodzi.
- Kuratorium Okręgu Szkolnego dla personelu wszystkich podległych mu szkół z Resorstu Ministerstwa Oświaty na terenie miasta Łodzi.
- Rejonowa Centrala Apropowizacyjna dla wszystkich pracowników przemysłu, zaopatrywanych przez R.C.A. za wyjątkiem pracowników Centralnych Zarządów na terenie miasta Łodzi.
- Urząd Wojewódzki dla swoich pracowników oraz pracowników Starostwa Powiatowego, Wydziału Powiatowego i Wojewódzkiej oraz Powiatowej Rady Narodowej.
- Zarząd Miejski w Łodzi dla pracowników miejskich oraz pracowników przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej, zarządzanych przez samorząd miejski.

Listy pokwitowane przez pracowników poszczególnych zakładów pracy należy po wypłaceniu pieniędzy zwrócić Wydziałowi Apropowizacji do kontroli.

Blizszych informacji udziela Wydział Apropowizacji — Referat Ziemiaczany, Al. Kościuski 1, pokój N° 247, tel. 280-81 wewnętrzny 60.

Łódź, dnia 10 kwietnia 1947 roku:
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Dyżury aptek

Danielecki, Piotrkowska 127
Zajączkiewicz, Zielony Rynek 37
Czeczycy, Przejazd 39
Karlin, Wschodnia 58.
Antoniewicz Szosa Pabianicka 5b
Steckel, Limanowskiego 37

Nieudana obrona fałszywego stanowiska

Musimy państwo usprawnić, ulepszać, umacniać — a nie zwalczać i dyskredytować

Tow. Jaszński zaatakował w niedzielnym „Robotniku” artykuł tow. Werla, poświęcony sprawie łódzkiej tow. Osóbki-Morawskiego. Zaatakował w sposób wyjątkowo niefortunny.

Jaką bowiem wartość ma tłumaczenie, że słowo „etatyzm” znaczy coś innego u przewodniczącego KCW PPS, a coś innego u dziennikarzy z „Gazety Ludowej”. Język polski nie zna tego rodzaju zmienności terminów, które raz zostały przyjęte i weszły w użycie. Nikt nie powie: „siadam na stole”, kiedy chce powiedzieć „siadam na stołku”. Nikt nie powie „zasiadam do stołka”, kiedy chodzi mu o „zasiadanie do stołu”.

Tow. Jaszński słusznie zauważa, że można się sprzeczać o to, czy fabryki marmelady powinny być prowadzone bezpośrednio przez państwo, czy też mają zostać przekazane spółdzielczości. Ale nie należy dorabiać do tego teorii — o rzekomej wyższości „spółdzielczości” nad upaństwowieniem. Te teorię głosił tow. Osóbka w Łodzi, traktując to w dodatku jako jedną z „zasadniczych różnic” (własne słowa tow. Osóbki) pomiędzy PPR i PPS.

Tow. Jaszński przypisuje tow. Werlowi stanowisko, którego nie było i nie mogło być w jego artykule, jakoby w jakimkolwiek sporze pomiędzy personalnikiem a przedstawicielem Związku Zawodowego miał rację zawsze personalnik. Ten zarzut tow. Jaszńskiego jest po prostu wyssany z palca.

Traktujemy zarówno personalników jak i działaczy związkowych jako sojuszników, żołnierzy wspólnej sprawy, sprawy demokracji ludowej w Polsce. Uważamy, że powinni oni wspólnie, każdy swymi odrębnymi metodami walczyć o jeden cel: o usprawnienie przemysłu, o podniesienie poziomu życia klasy robotniczej, o jej mobilizację do ofiarnej pracy dla własnej, lepszej przyszłości. W sporze pomiędzy konkretnym personalnikiem, a działaczem związkowym nie jesteśmy „z góry” ANI ZA JEDNĄ ANI ZA DRUGĄ STRONĄ, jesteśmy za tym, kto ma rację w danej, konkretnej sprawie. Jesteśmy natomiast i pozostaniemy przeciwnikami przeciwstawiania ruchu zawodowego w OGÓLE personalnikom w OGÓLE.

Jesteśmy i pozostaniemy przeciwnikami NAGONKI na personalników lub na aparat Ministerstwa Przemysłu, gdyż tego rodzaju nagonka łączy właśnie po linii wygrzywania nastrojów najmniej świadomych, najbardziej zacofanych, najmniej aktywnych elementów mas ludowych i jest wykorzysty-

wana przez niewątpliwych wrogów klasy robotniczej i demokracji, przez wszelakich przedstawicieli politycznego i gospodarczego podziemia, którzy traktują ją jako wymarzoną okazję dla prowadzenia swej, znanej z dokumentów, „akcji O” („opluskowania”).

W mowie tow. Osóbki i w artykule tow. Jaszńskiego są, niestety, akcenty takiej, niesłusznie generalizującej nagonki.

Jeśli jak to twierdzi tow. Jaszński, zdarzył się gdzieś wypadek, że usunął został fachowiec — pepesowiec, po to, aby na jego miejsce postawić nie-fachowca, to mamy do czynienia z oczywistym błędem. Rzecz jasna — pod warunkiem, że chodzi o RZECZYWISTEGO fachowca i RZECZYWISTEGO pepesowca, a nie o człowieka, który swój BRAK KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH i swe REAKCYJNE STANOWISKO POLITYCZNE usiłuje ukryć za

nabytą W OSTATNIEJ CHWILI pepesowską legitymacją partyjną. Być może, że o takich to neofitach myślał tow. Jaszński, kiedy pisał:

„Jesteśmy przeciwni zatrudnianiu tych lewiatńczyków, którzy nie rozumieją obecnej rzeczywistości, którzy popełniają nadużycia, którzy doprowadzają do konfliktów z robotnikami”.

Zupełnie zgadzamy się z tow. Jaszńskim, że tego rodzaju ludzi nie powinna chronić żadna legitymacja, ani pepesowska, ani żadna inna.

Ale tego rodzaju rzeczy nie upoważniają jeszcze nikogo do przeciwstawiania społeczeństwa, klasy robotniczej, mas ludowych naszemu nowemu państwu, państwu ludowemu. Tępiąc wypaczenia, jakie w tym państwie mogą się zdarzać i na pewno się zdarzają, nie możemy zapominać ani na chwilę o tym, że musimy to państwo usprawnić, ulepszać, umacniać, a nie zwalczać je i dyskredytować.

W sklepach PSS jest dość pieczywa

po cenach ustalonych

Nierzetelni handlarze winni ponieść zasłużoną karę

Jak donosiliśmy już naszym Czytelnikom, w ubiegłą sobotę w OKZZ odbyła się konferencja, na której ustalono doraźne obniżenie cen chleba w Łodzi aż do chwili ustalenia cen definitywnych przez Komisję Cennikową, co nastąpi dopiero za kilka dni.

Ceny ustalone w OKZZ są następujące: 38 zł. za 1 kg chleba z maki żytniej, chleb 80-procentowy 40 zł. za kg, i chleb o niższym procentcie 55 zł. za kg.

Chcąc przekonać się jak kształtują się ceny chleba w sklepach łódzkich, odbyliśmy wędrowkę zarówno po sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców, jak

i po sklepach prywatnych spożywczo-kolonialnych, zasięgnęliśmy również informacji u sprzedawczyń ulicznych, które mimo ostrego zakazu nielegalnego wybieku pieczywa tu i ówdzie na ulicach Łodzi oferują chleb prawdopodobnie przywożony z okolic Łodzi.

Sklep PSS przy rogu ulicy Piotrkowskiej i Gen. Wieckowskiego Nr 192 już we wczesnych godzinach rannych, jak nas informuje uprzejmie kierowniczka, otrzymał 100 kg chleba żytniego, który został sprzedany po 1 kg na osobę w cenie nie przekraczającej ustalonych 38 zł. za kg. Również, jak przekonaaliśmy się i



WIEKOWY UCZEN

Ghandi, liczący obecnie 77 lat, uczy się nowego języka, ponieważ nie chce podczas planowanej podróży po Bengalu posługiwać się tłumaczami. Podczas nauki nie robi on żadnych notatek.

Starożytny mąż stanu Cato, uczył się języka greckiego mając lat 80.

BEZROBOCIE ZAGRAŻA... JEDWABNIKOM

Japonia jest ojczyzną jedwabiu. Na terenie wysp japońskich znajduje się wiele ferm, gdzie pod staranną opieką fachowców hodowane są jedwabniki. Obecnie właściciele tych ferm mają poważne kłopoty z powodu nylonu, który zaczyna wypierać z rynków jedwab naturalny.

W 1946 roku eksportowano z Japonii 81.500 bali surowego jedwabiu, z czego tylko 20.000 zostało sprzedanych.

w innych sklepach PSS-u, chleb żyta był w wystarczających ilościach dowożony stopniowo w ciągu dnia, by zaspokoić całkowicie potrzeby rynku łódzkiego.

Gorzej natomiast sprawa ta przedstawia się w sklepach prywatnych i w prywatnych piekarniach. Nie znajdujemy tam zupełnie chleba żytniego i o niższym procentcie — zamiast tego bułki i pieczywo pszenne, na które naturalnie nie wszyscy mogą sobie pozwolić.

Najprawdopodobniej nieuczciwi właściciele prywatnych sklepów w celach spekulacji pochowali chleb, który powinien być sprzedawany po ustalonej cenie, aby znów na rynku łódzkim spowodować zwyżkę cen chleba. Jednak ilość chleba w sklepach PSS uzasadnia nasze przekonanie, że nadzieje spekulantów łódzkich spełzną na niczym i że, chcąc — nie chcąc — będą musieli dostosować się do ustalonych cen chleba. Tych kupców, którzy nie dostosują się do wymagań spożywców — ludzi pracy — spotka zasłużona kara.

Przekupnie uliczni żądają za chleb ceny niesłychanej, bo sięgającej 80—100 zł. za 1 kg. Jest rzeczą wiadomą, że chleb ten, pochodzący z nielegalnego wybieku, przechowywany jest podczas transportu w warunkach urągających elementarnym wymaganiom higieny, najczęściej w brudnych workach lub koszach, a również w koszykach na ulicy chleb ten pokrywa się warstwą kurzu, co sprzyja zwłaszcza w okresie letnim szerzeniu się chorób. Wydaje się, że jeszcze nie odniosły właściwego skutku aresztowania, jakie odbyły się w ubiegłym tygodniu wśród przekupników nielegalnie handlujących chlebem i nie została całkowicie wprowadzona w życie uchwała OKZZ, pozwalająca na wybiek pszennego pieczywa tylko w Łodzi.

Mimo, że sklepy prywatne nie zapatrzały konsumentów łódzkich w chleb, mimo, że cena chleba sprzedawanego na ulicy jest zbyt wysoka, postanowienie konferencji OKZZ w sprawie znizki cen chleba odniosło swój skutek: mieszkańcom Łodzi chleba nie brakuje — mogą go nabyć po cenie ustalonej w sklepach PSS w dostatecznych ilościach.

Ofensywa, jaką wypowiedzieliśmy spekulacji artykułem pierwszej potrzeby, jakim jest chleb, już przyniosła pierwsze, konkretne rezultaty.



Na ekranach naszych ujrzymy wkrótce następujące filmy: „Te, którym składamy hold”, dramat wojenny, obrazujący pełną poświęcenia pracę dziewcząt amerykańskich, które jako ochotniczki służyły w sanitarnej służbie wojskowej. Następnymi filmami będą: „Donbas”, obrazujący Donieckie Zagłębie Węgłowe oraz film dokumentalny „Tadżykistan”.

Wystawa w Muzeum Narodowym — „50 lat filmu francuskiego” cieszy się wielką frekwencją publiczności i czynna będzie do dnia 15 czerwca. Podczas jej trwania w sali projekcyjnej Muzeum wyświetla się najstarsze filmy produkcji francuskiej, które ujęte są w dwie serie. Do pierwszej wchodzi film wyświetlany jeszcze w 1895 roku, oraz późniejsze, w drugiej serii oglądają widzowie film rysunkowy, burleski oraz film fantastyczny Rene Cl'ira.

Czarny dzień spekulantów

Od wczesnego rana brygady kontrolne rozpoczęły pracę

Na pierwszy ogień badań poszły piekarnie i sklepy spożywcze

Już o bardzo wczesnej godzinie rannej w dniu wczorajszym w lokalu Delegatury Komisji Specjalnej zebrali się członkowie lotnych brygad kontroli społecznej. Wyposażeni w odpowiednie instrukcje, formularze i legitymacje małymi grupkami udają się na miasto.

„Akcja” objęte są sklepy spożywcze i piekarnie. Celem jej jest wyłowienie tych kapców, którzy w swych sklepach sprzedają chleb po cenach spekulacyj-

nych, nie respektując wydanych cenników.

Aby przeprowadzana kontrola była skuteczna i dała efektywne rezultaty, miasto podzielone zostało na rejony. Każda grupa kontrolerów poddać ma kontroli jak największą ilość punktów wybieku i sprzedaży chleba na powierzonym jej odcinku. Z jedną z ekip kontrolerów (prasa musi być wszędzie) udajemy się na miasto.

Efekt przeprowadzonej kontroli na jednej z przecień śródmieścia świadczy źle o poziomie etycznego kupców. Na osiem zbadanych sklepów, w sześciu delegacji Komisji Specjalnej byli zmuszeni sporządzić protokoły, stwierdzające nieprzestrzeganie obowiązujących cenników. Chleb biały sprzedawano zamiast po 55 zł. po 90 zł. za kg, poza tym stwierdzono liczne wypadki sprzedawania chleba z maki 90-procentowej po cenie, ustalonej na chleb wybiekany z maki 80-procentowej. Podobne rezultaty (w mniejszym lub większym stopniu) zanotować można w wyniku akcji kontrolnej w całym mieście.

Grupy kontrolne Komisji Specjalnej objęły akcją całe miasto. Kontrolę podlegały sklepy spożywcze i piekarnie zarówno śródmieścia jak i położone dalej od centrum miasta, na jego peryferiach.

Poza tym lotnej kontroli poddane zostały rynki łódzkie. Tu uległy konfiskacji duże ilości chleba białego, sprzedawanego przez osoby do tego handlu nie uprawnione, po cenach wygórowanych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że akcja spekulacyjna kupców oparta jest nie tylko na nadmiernym pobieraniu cen, połączone z nią jest i ukrywanie obrotów. W przeważającej ilości wypadków dostawcy chleba nie są znani kupcom (tak przynajmniej twierdzą ci ostatni) ani z nazwiska, ani z miejsca pobytu i z reguły nie wystawiają rachunków za dostarczony chleb. Dotyczy to specjalnie chleba białego, dowożonego do miasta z dalszych okolic.

Przeprowadzając wnikliwą kontrolę sklepów spożywczych, stwierdzono w szeregu wypadków, że rozprowadzają one mimo dnia bezmięsnego, wędliny i mięso oraz prowadzą nielegalny wyszynk alkoholu. Wszyscy kupcy, którzy przekroczyli obowiązujące przepisy i których złapano na spekulacji, zostaną przez Delegaturę Komisji Specjalnej pociągnięte do surowej odpowiedzialności.

Świat pracy z zadowoleniem wita pchnięcie na realne tory akcji antyspekulacyjnej. Skutki pracy brygad kontrolnych nie dadzą na siebie długo czekać. Niewątpliwie szereg artykułów pierwszej potrzeby potanieje, gdyż dla nieuczciwego kupiectwa przykładem odstraszającym będą surowe kary, zaaplikowane wykrytym w dniu wczorajszym spekulantom.

Premie specjalne dla pracowników

za dodatkową produkcję

27 maja Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął ważną uchwałę w sprawie podjęcia przez przemysł państwowy dodatkowej produkcji, nie przewidzianej w planie na rok 1947.

W naszym przemyśle jeszcze nie w pełni wykorzystane są siły robocze oraz urządzenia i maszyny. Składa się na to wiele przyczyn. Z jednej strony w wielu przedsiębiorstwach istnieje nadmiar robotników, zwłaszcza w oddziałach pomocniczych i gospodarczych. Z drugiej strony, w wielu przedsiębiorstwach maszyny są częściowo tylko wykorzystane ze względu na brak odpowiednich surowców, lub też na tzw. „wąskie gardła”, hamujące produkcję.

Sprawa wykorzystania odpadków przemysłowych również pozostawia wiele do życzenia. Nie zawsze odpadki te wykorzystywane są celowo, a często w ogóle się marnują. A tymczasem na rynku istnieje olbrzymi brak wielu produktów, które mogą być wyrabiane z odpadków, lub z przydzielonych materiałów na nie wykorzystanych w pełni maszynach.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Komitet Ekonomiczny doszedł do wniosku, iż możliwe jest podjęcie przez przemysł państwowy dodatkowej produkcji, nie przewidzianej w planie na rok 1947 i zobowiązał ministra przemysłu i handlu i innych ministrów, którym podlegają przedsiębiorstwa przemysłowe, do zorganizowania takiej produkcji.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego postanawia, że za uruchomienie i prowadzenie produkcji dodatkowej, pracownicy przedsiębiorstw, wykonywującego tę produkcję, otrzymywać mogą premie

specjalne. Odnosi się to zarówno do kierownictwa zakładów przemysłowych jak i do robotników. Cały czysty zysk, otrzymany przez przemysł z dodatkowej produkcji, będzie obracany na premie specjalne dla pracowników i na cele społeczne, remontowe i inwestycyjne przedsiębiorstw, wykonywujących dodatkową produkcję.

Jeśli więc zakład przemysłowy uruchomi i poprowadzi produkcję dodatkową — to nie tylko polepszy się byt jego pracowników, ale zakład taki będzie mógł polepszyć stan swoich urządzeń socjalnych, jak mieszkania dla pracowników, stołówka, żłobek itd.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego daje więc duże pole do działania dla przemysłowych dyrektorów i inżynierów, techników i robotników naszych zakładów przemysłowych.

Oczywiście podjęcie dodatkowej produkcji w niczym nie może narazić zasadniczych prac przemysłu, podejmowanych zgodnie z obowiązującymi planami produkcji i inwestycji.

Rozpoczęcie nowej produkcji nie naruszy również w niczym zasady planowej gospodarki w naszym przemyśle, gdyż będą sporządzane kwartalne, lub półroczne plany dodatkowej produkcji.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego powinna spotkać się z należytym zrozumieniem kierownictwa naszego przemysłu. W razie należytego jej wykonania przyczyni się ona do polepszenia położenia materialnego pracowników, a krajowi da potrzebna mu dodatkową produkcję przemysłową, składającą się przede wszystkim z artykułów powszechnego użytku.

Art.

Z naszych pól i łąk

Wieś błogostawi ostatnie deszcze

Odprężenie w obawie o plony

długotrwała susza, która dawała się już we znaki nawet w mieście, spędzała sen z oczu rolników. Szczególnie boleśnie odczuwały ją wsie, położone na gruntach wyższych, piaszczystych, gdzie np. żyto nie dorósłszy do normalnej wielkości, poczęło przekwitać. Oczywiście rokowało to niewesołe nadzieje na urodzaj.

Na tle tego zrozumiałe jest, że przelatujące ostatnio deszcze wieś powitała z ulgą i cichym błogostawieństwem. Inspektorzy Związku Samopomocy Chłopskiej stwierdzają, że dzięki ostatnim opadom, które (za wyjątkiem południowych okolic naszego województwa, gdzie spadł lokalny grad) — miały charakter spokojny, nastąpiło odprężenie w obawach o plony zbóż ozimych. Już dziś daje się zauważyć zbawienny wpływ deszczu na oziminy, nie mówiąc o zbożach jarych, których wzrost był całkowicie przez suszę zahamowany. Podobnie katastrofalnie przedstawiał się stan buraków. Stosunkowo najlepiej przetrzymały suszę ziemniaki, które mają dosyć wilgoci własnej.

WALKA ZE SZKODNIKAMI

Brak opadów sprzyjał rozwojowi robactwa. Szczególnie zagrożone były obecnie nasze sady. W trosce o owoce, należałoby podjąć jak najenergiczniejszą walkę z plagą gąsienic, które jeszcze w tej chwili łatwo stosunkowo zwalczą, bo żyją one jeszcze gromadnie w oprzędach. Walkę tę można prowadzić mechanicznie przez zrywanie lub obcinanie oprzędu i gniesienie ich, ewentualnie przez opalanie oprzędów na drzewach plonącymi zagwiałami. Trzeba to jednak robić ostrożnie, aby nie opaść liści. Sposobem najbardziej radykalnym, ale i najkosztowniejszym jest opryskiwanie drzew płynami owadobójczymi. Zagrożoną plagą robactwa wsie, mogą wypożyczać w powiatowych Zarządach Związku Samopomocy Chłopskiej płyny owadobójcze i specjalne aparaty do opryskiwania.

Aczkolwiek dotychczas stonki ziemniaczanej na terenie naszego województwa nie wykryto, zaleca się nadal jak najdalej idącą czujność w wykrywaniu pasożyta. Należy pamiętać, że stonka rozmnaża się w ciągu lata dwa razy — i bywa, że owady z wiosennego pokolenia mogą się przemieścić w drugiej połowie lata o setki kilometrów i wyrządzić niepowetowane szkody w niedorosłych jeszcze całkowicie plantacjach kartofli.

Podobnym szkodnikiem dla buraków jest piaszczenie burakowy — z rodziny pluskwików. Objawia się on w plantacjach buraczanych strącaniem liści i kartowatym korzeniem. Rolnicy, którzy napotkali takie objawy, powinny niezwłocznie donieść o tym powiatowemu agronomowi — aby na przyszły rok podjąć odpowiednie kroki zaradcze. Z piaszczeniem można walczyć wiosną przez zakładanie tzw. „pasów chwytanych” (pasy wcześniej posianego buraka, które się przyorywuje głęboko przed wstąpieniem właściwej plantacji).

Aczkolwiek susza wpłynęła hamująco i na rozwój chwastów — to jednak ogólnie biorąc w związku z brakiem siły roboczej do robót pielęgnacyjnych, zachwaszczenie mieliśmy dość poważne. Po ostatnich deszczach wybijają i chwasty, dlatego też wojewoda łódzki zarządził, że od 16 do 22-go czerwca trwać będzie na terenie całego województwa walka z chwastami. Szczególny nacisk kładzie

się na niszczenie osu, ognicy i innych chwastów wysokopiennych. Podkreśla się, że władze administracyjne będą sprawdzać, jak poszczególne ośrodki a nawet gospodarstwa wywiązały się z tego obowiązku.

DZWONIA KOSY

Na łąkach torfowych i nawadnianych sztucznie rozpoczęły się już sianokosy. Tu zbiory traw są pomyślne, gorzej natomiast jest na łąkach wyższych i mineralnych, gdzie słońce wypaliło. W trosce o jak najwyższą kulturę naszych łąk prowadzi się już obecnie reperacje przy urządzeniach melioracyjnych, które uległy zniszczeniu w czasie wojny i jednocześnie prowadzi się roboty melioracyjne

nowe w powiatach plotkowskim, radomszczańskim i wieluńskim.

WIEŚ CZEKA

Nasilenie pracy na wsi spadło obecnie, aby znów dojść do najwyższego poziomu w niedalekich już żniwach. Sędziwi gospodarze uważają, że ten czas przerwy należałoby wykorzystać na zaopatrzenie się w węgiel, drzewo, a gdyby było możliwe to i w nawozy sztuczne do jesiennej akcji siewnej. Wiadomo, konie teraz wolniejsze. Nawozy podobno już płyną do powiatowych punktów rozdzielczych, ale o węglu ani słychu, ani dychu. A szkoda, bo wieś czeka, a zimą koleje będą zajęte dla przemysłu... A.

Pobianice

Zakończenie 11-go turnusu

w wojewódzkiej Szkole PPR

W Pabianicach odbyło się uroczyste zakończenie jedenastego turnusu wojewódzkiej szkoły partyjnej.

Pierwszy turnus wojewódzkiej szkoły PPR w Pabianicach rozpoczął się w dniu 15 maja 1945 roku. Od tego czasu do chwili obecnej ukończyło szkołę 1089

sluchaczy, w tym 189 kobiet i 900 mężczyzn. Przynależność społeczna — absolwentów była następująca — 559 robotników, 315 chłopów i 215 inteligentów.

Wyniki pracy szkoły w Pabianicach są doskonałe, w czym duża zasługa dyrek-

Kutno

Nowe Władze

Związku Pracowników Spożywczych

Na ostatnim Walnym Zebraniu Zw. Prac. i Prac. Przem. Spożywczych w Polsce Oddział w Kutnie, które się odbyło w dniu 29. 5. 47 r. wybrano do Zarządu: jako przewodn. ob. Wybrańskiego Antoniego, w-przewodniczącego — ob. Konopkę Wiktora, na sekretarza — ob. Smolarskiego Władysława i skarbnika — ob. Dąbrowskiego Wacława.

Do Komisji Rewizyjnej weszli ob. ob. Augustynowicz Józef — przewodniczący, członkowie Siemiński Andrzej i Szymkowiak Michał. Na zastępców powołano ob. Gajewskiego Michała i Łuczyńskiego Michała.

Końskie

Chłop i robotnik w walce z drożyzną

W Końskich odbyło się wspólne zebranie delegatów chłopskich organizacji spółdzielczych z przedstawicielami partii politycznych, związków zawodowych i bezpartyjnego społeczeństwa.

Z ramienia chłopskich organizacji spółdzielczych wzięli udział w zebraniu ob. Rurak i ob. Klusek.

Uzgodniony został wspólny plan walki z drożyzną oraz plan ożywienia akcji spółdzielczości chłopskiej w powiecie.

Kutno

Prosimy zmienić datowniki

Przy niniejszym załączam bilet kolejowy sprzedany mi dnia 5 czerwca na stacji w Krośniewicach. Bilet jest już, chwala Bogu, z polskim nadrukiem, a na bilecie niemiecki stempel datownika — „5 Juni 1947“.

Spółdzielczość wiejska zajmie się równoległą walką z drożyzną artykułów spożywczych i artykułów przemysłowych, które postanowiono szerszym strumieniem pchnąć na wsie powiatu koneckiego, celem wyeliminowania domokrażnych paskarzy, wymieniających towary włókiennicze na artykuły spożywcze i okradających chłopca oraz robotnika na tym niedozwolonym pośrednictwie między wsią i miastem.

Spółdzielczość wiejska przejmie w krótkim czasie całą akcję zwalczania tej plagi pośredników lańcuszkowych. (g)

Postulaty wniosku Samopomocy Chłopskiej

W tych dniach w Łodzi odbyło się w lokalu Związku Samopomocy Chłopskiej pod przewodnictwem przewodniczącego Komisji Wiejskiej Okręgu Łódzkiego ob. Kulki zebranie, na którym poruszono cały szereg spraw w związku z niedostateczną działalnością placówek spółdzielczych w terenie województwa łódzkiego.

Stwierdzono między innymi, że węgiel oraz cement zamówione przez spółdzielnie rolniczo-wiejskie w okresie 1946 i 1947 roku nie zostały dostarczone mimo opłacenia. Okręgowa Komisja domagać się będzie, aby rozdzielnie węgla dla rolników jak również jego dostawa załatwione były przed jesienią.

Okręgowa Komisja Wiejska stwierdziła, że wskutek dzikiej sprzedaży mleka i masła przez pokątnych handlarzy uniemożliwia się racjonalny handel tymi produktami. W rezolucji, przyjętej na zebraniu — Komisja Wiejska — zwraca uwagę czynników miarodajnych, że rozwój spółdzielni mleczarskich wobec faktu szeroko stosowanego handlu nablaniem przez czynniki spekulacyjne został zahamowany. Komisja Wiejska zwraca się do władz zarządu „Społem” i Centralnej Komisji Wiejskiej o przyspieszenie dostawy węgla i cementu oraz podjęcia walki ze spekulantami handlującymi nablaniem. (Dz)

Aleksandrów

Złodzieje fabryczni w pułapce

W Aleksandrowie zatrzymani zostali na kradzieży pasa transmisyjnego z Państwowego Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego pracownicy tejże fabryki Jasiński Kazimierz i jego pomocnicy kradzieży Antoni Rękawek i Leonard Kotliński, wszyscy mieszkańcy Aleksandrowa.

W związku z kradzieżą pasa, Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła rewizję w składach aleksandrowskich paserów. W wyniku rewizji wykryto znaczne ilości artykułów i fabrykatów dziewiarskich pochodzących z kradzieży, dokonanych na terenie powyższej fabryki.

Zatrzymanych — Jasińskiego, Kotlińskiego, Rękawka i paserów przekazano Prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi. (Dz)

Brzeziny

Ścięto 1000-letnią lipę

Winnych należy ukarać surowo

Ob. Redaktorze! W naszej wsi — Katarzynowie — pod Brzezunami — rosła tysiącletnia lipa — zwana przez tutejszych mieszkańców „drapaczem chmur”. Było to drzewo rzeczywicie pamiątkowe i znajdowało się pod ochroną — jako zabytek naszej przyrody. Przyjeżdżały tutaj niejednokrotnie wycieczki z dalekich części kraju — dla obejrzenia tego niezwyklego okazu przyrody.

Nareszcie staniał chleb i mięso

Na terenie powiatu brzezińskiego od dłuższego czasu notowany był spadek cen na żywiec i na zboże. Żywiec spadł w cenie do 40 procent — zboże nawet jeszcze więcej.

Jednakże nasi panowie masarze i piekarze udawali głuchych i naiwnych. Rzekomo nic o tej niższej nie wiedzieli — chowając do kieszeni sute zarobki.

W dniu wczorajszym w Brzeziniach zostało zwołane zebranie piekarzy i masarzy z udziałem starosty powiatowego, przedstawicieli Związków Zawodowych i partii politycznych.

Okazało się, że żywiec kosztuje na terenie powiatu brzezińskiego 130 złotych za kilogram — a za słoninę „pobierano” 820 złotych. Za inne wyroby masarskie — w podobnym stosunku.

Na zebraniu postanowiono obniżyć cennik na pieczywo i wyroby masarskie przeciętnie o 30 procent.

Lipa dawała schronienie tysiącom śpiwających ptaków, które, odwiedzając się rolnikom, tępiły w wielkim promieniu szkodniki naszych pól i sadów.

Lipa dawała słodki sok miliardom pszczoł. Setki uli i rojów pszczelich dostarczało naszym rolnikom najbardziej wyborowego miodu.

Przed niedawnym czasem zjawili się

tutaj ludzie uzbrojeni w „papiery” i ścięli to zabytkowe drzewo.

Szkoda jest niepowetowana. Odrobić jej już niesposób. Ale nasze władze państwowe powinny pociągnąć do surowej odpowiedzialności tych panów, którzy byli sprawcami takiej szkody.

Wi. Kaczmarek
sekr. koła PPR w Katarzynowie

Obecnie w Brzeziniach słonina kosztuje 260 zł za kg (dawniej 320), wieprzowina 240 zł (dawniej 300). Kielbasa 280 (dawniej 340).

Podobnie niżono ceny pieczywa. Jeden kilogram chleba z mąki żytniej 95

procentowej ustalono na 35 zł. Z mąki 80 proc. na 38 złotych.

Pobieranie cen wyższych będzie surowo karane podobnie jak i powstrzymanie się od sprzedaży powyższych artykułów. (g)

Rawa Maz.

Małżonkowie Michalak zgineli

z rąk faszystowskich bandytów

W nocy z 9 na 10 bm. o godzinie dwunastej — do zagrody tow. Michalaka w Julianowie, pod Rawą Maz. podjechało auto, z którego wysiadło trzech nieznanym osobników.

Przybyli weszli do mieszkania tow. Michalaków i oddali kilka strzałów do tow. Michalaka i do jego żony, Janiny.

Oboje małżonkowie ponieśli śmierć na miejscu. Śmierć ich wzbudziła w okolicy powszechny żal. Tow. Stanisław Michalak liczył 25 lat — a jego żona 18.

Dochodzenie w sprawie tego ohydnego mordu prowadzi władze bezpieczeństwa.